



# Echo Polskiej Misji Katolickiej w Brazylii



## Słowo rektora

**Droży Księża, Drogie Siostry, Szanowni Liderzy społeczności polonijnej!**

Kierujemy do Waszych rąk kolejny numer naszego pisma. Zawiera ono różnorodność i zarazem swoiste bogactwo tekstów. Po radosnym

przeżywaniu świąt Zmartwychwstania Pańskiego, dotknęło nas tragiczne wydarzenie. Kirem żałoby okryło nasz Polski Naród, a wraz z nim całą społeczność polonijną w świecie. Mam na uwadze katastrofę lotniczą pod Smoleńskiem w dniu 10 kwietnia br. Byliśmy świadkami wielkiej solidarności licznych narodów i państw z naszą Ojczyzną Polską, pogrążoną w żałobie. Z pewnością każdy z nas duchowo łączył się z naszą Ojczyzną.

Drugie wydarzenie, które również dotyka nas bezpośrednio, to tragedia sprzed lat, morderstwo ks. Jerzego Popiełuszki w okresie komunistycznego systemu. Jednak morderstwo polskiego kapłana stało się zacychem dobra w naszej Ojczyźnie. „Ten kapłan-męczennik pozostanie na zawsze w pamięci naszego narodu jako nieustraszony obrońca prawdy, sprawiedliwości, wolności i godności człowieka” – Jan Paweł II w 10. rocznicę śmierci ks. Jerzego Popiełuszki.

W niedzielę 6 czerwca br. w Warszawie odbyła się uroczystość beatyfikacji kapłana - męczennika. „Ta beatyfikacja to oddanie sprawiedliwości - wielki gest sprawiedliwości wobec tego Kapłana. To oddanie hołdu Bożemu Miłosierdziu, bo wielkość Księdza Jerzego płynie z tego, że to był człowiek prostej, żywej wiary, że to był człowiek, który żył nauką kard. Stefana Wyszyńskiego i Jana Pawła II - nauką Kościoła. [...] Chory, słaby Ksiądz Jerzy, wcale nie najzdolniejszy na seminaryjnym roku, okazuje się gigantem ducha. Prosty lud i prosty ksiądz spotkali się i był pośród nich obecny Pan Bóg. To jest wielki triumf pokory Tego, który został ukrzyżowany i zmartwychwstał...” – napisał arcybiskup Józef Michalik, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski. Arcybiskup Angelo Amato, prefekt Kongregacji ds. Kanonizacyjnych, który przewodniczył uroczystości beatyfikacji, powiedział podczas homilii:

„... Beatyfikacja ks. Jerzego Popiełuszki, to wielki dar dla wielkiego narodu, którego księga świętości wzbogaca się o kolejną szczególną kartę”.

Z pewnością te dwa wydarzenia wpłyną także na jakość naszego imigracyjnego i misyjnego życia w Brazylii.

Polecam Waszej uwadze inne przeżycia o innym charakterze.

Zamieszczone teksty przybliżają wydarzenia i fakty z naszej imigracyjnej i polonijnej rzeczywistości. Życzę przyjemnej lektury i zapraszam do współtworzenia naszego pisma, jakim jest „Echo PMK w Brazylii”.

- Ks. Zdzisław Malczewski TChr

## Rola Kościoła katolickiego w procesach globalizacji, asymilacji i homogenizacji w Ameryce Łacińskiej

(Dalszy ciąg z poprzedniego numeru „Echa”)

### 3. Kościół w procesie globalizacji politycznej

#### i ekonomicznej

Procesy globalizacji zdają się zachodzić najszybciej oraz posiadać największy zasięg w sferze polityki oraz gospodarki. Z jednej strony tworzą się państwowe układy integracji, grupujące i scalające odrębne pod względem charakterystyk rasowych, etnicznych czy ekonomicznych części np. Brazylii lub Meksyku, z drugiej zaś coraz częściej dochodzi do ponadpaństwowych inicjatyw jednolitej aktywności gospodarczej, rozszerzania rynków zbytu, unifikacji norm technologicznych i standardów ekonomicznych. Kościół zajmuje w tych przedsięwzięciach szczególną rolę. Procesy globalizacji przebiegają bowiem na ogół w sferach dosyć odległych od religii i Kościoła, dotycząc głównie instytucji państwowych i gospodarczych. Niemniej Kościół odgrywa olbrzymią rolę w procesach globalizacji więzi i tożsamości grupowej.

Globalizacja więzi i tożsamości w Ameryce Łacińskiej polega na wykraczaniu przy określaniu własnej przynależności oraz tożsamości grupowej poza granice wspólnot rasowych, etnicznych i wyznaniowych w kierunku tworzenia wspólnot narodowych ponadnarodowych. O ile zjawiska globalizacji narodowej, ogólnopaństwowej, są w Ameryce Łacińskiej czymś normalnym i powszechnym, o tyle wyłanianie się ponadnarodowych układów tożsamości ma charakter wyjątkowy i niezwykły. Do wyłaniania się tożsamości kontynentalnej, latynoamerykańskiej przyczynia się w ostatnich dekadach fakt coraz liczniejszych migracji pomiędzy poszczególnymi krajami Ameryki Łacińskiej. Obecnie, skupiska imigrantów z krajów sąsiednich w Brazylii, Argentynie, Chile czy Wenezueli tworzą nowy typ grup etnicznych, cechujących się z jednej

strony występowaniem macierzystej identyfikacji narodowej, z drugiej zaś szerszej tożsamości latynoamerykańskiej. W latach osiemdziesiątych, odsetek imigrantów przybywających do Wenezueli z innych krajów Ameryki Południowej wynosił 43,9%, zaś z obszaru Karaibów 3,9%. (Roy 1984:542). W przypadku Argentyny, imigranci z Ameryki Południowej stanowili w 1980 roku 35,4% wszystkich przybyszów do tego kraju. (Villar 1984:465). Procesom globalizacji tożsamości sprzyja także urbanizacja społeczeństw latynoamerykańskich, zwłaszcza rozwój wielkich, metropolitarnych aglomeracji miejskich. Wielkie miasta przyciągają wielu nowych przybyszów z obszarów wiejskich i interioru, gotowych porzucić dotychczasową, ekskluzywną, wąską identyfikację plemienną czy kulturową a także podporządkować się wymogom kosmopolitycznej, wielokulturowej, wielonarodowej wspólnoty, wyłonionej najczęściej przez elity intelektualne i gospodarcze według zasad dystynkcji klasowych. Kościół jest obecny w tych wieloetnicznych skupiskach emigrantów, współtworząc w nich nowe rodzaje więzi grupowej. Zdaniem ks. Mirosława Piątkowskiego, małe wspólnoty wiejskie i miejskie stanowią „podstawową formę żywotności dla Kościoła”. (Piątkowski 1999:107). Jednocześnie zaś owe wielkomiejskie wspólnoty imigracyjne, różnorodne pod względem składu etnicznego środowiska slumsów, stanowią obszar globalizacji więzi społecznej, w tym obywatelskiej oraz religijnej.

Zjawiska globalizacji i kosmopolityzacji świadomości Latynoamerykanów występują także - co zakrawa na paradoks - wśród ludzi najbiedniejszych, tworzących ponadetniczne wspólnoty slumsów. Jednocześnie zaś, wspólnoty slumsów podatne są na odtwarzanie grupowej plemiennie-etnicznej, wąskiej tożsamości kulturowej. Zdaniem Małgorzaty Nalewajko: „Ciekawym zjawiskiem (możliwym do zaobserwowania dopiero w drugiej połowie XX w.) jest kształtowania się społeczności *barriadas*. Ludzie przybywający na obrzeża wielkich miast i budujący te nowe dzielnice nędzy (począwszy od często nielegalnego zajęcia ziemi pod zasiedlenie) adaptują się do społeczeństwa miejsko-kreolsko-peruwiańskiego (zajmując w nim pozycje bardzo niską, ale już pozostając w jego ramach) a jednocześnie odtwarzają więzi pokrewieństwa i sąsiedztwa (osiedlając się w grupach wyznaczonych przez miejsce pochodzenia) i kultywują własną, przyniesioną przez siebie kulturę działając w licznych klubach regionalnych”. (Nalewajko 1996:17).

Zdaniem socjologa, a także prezydenta Brazylii Fernando Henrique Cardoso: „Jak wiemy, zachodzący obecnie proces globalizacji może pogłębić znacznie zjawisko ekskluzyjności społecznej. Nie powinniśmy lekceważyć zjawiska globalizacji nie tylko dlatego, że nie

mamy innej alternatywy. A jaka mogłaby być? Autarchia? Gdzie, jak? Produkcja jest coraz bardziej rozproszona, staje się coraz bardziej konkurencyjna i zależna od technologii nie będących monopolem jednego sektora. Nie ma więc alternatywy dla globalizacji”. (Cardoso 1997:9). Słowa te pozostają prawdziwe, o ile uznamy, iż towarzyszący globalizacji wzrost różnorodności wspólnot lokalnych budujących swą tożsamość na podstawie przynależności rasowej czy etnicznej pozostaje dla globalizacji tendencją komplementarną, a nie konkurencyjną.

W przypadku Kościoła katolickiego, te dwie tendencje: globalizacji i wzrostu różnorodności lokalnej nakładają się nawzajem na siebie. Z jednej strony utrwalają się ogólnopństwowe i ponadnarodowe instytucje w rodzaju Konferencji Generalnej Episkopatu Latynoamerykańskiego czy Konfederacji Zakonników Ameryki Łacińskiej (Brzozowski 1999), z drugiej zaś powstają liczne i różnorodne wspólnoty lokalno-parafialne, nakładające się na rosnącą złożoność struktury etnicznej.

Duchowieństwo w Brazylii składa się z księży wywodzących się z 64 narodowości. 27% procent episkopatu tego kraju stanowią biskupi urodzeni poza Brazylią. (Malczewski 1998:25). Tym samym Kościół brazylijski sam w sobie jest egzemplifikacją zasady partykularnej różnorodności kultur w globalizującym się, uniwersalistycznym społeczeństwie obywatelsko-politycznym.

#### 4. Kościół katolicki w procesie

##### homogenizacji kulturowej

Homogenizacja, oznaczająca wzrost jednorodności kulturowej, przebiega głównie w sferze więzi symbolicznych, związanych jednakże pośrednio z istnieniem instytucji takich jak Kościół i państwo. Homogenizacja oznacza stopniowy, w coraz mniejszym stopniu konfliktowy mechanizm znoszenia barier rasowych oraz etnicznych skorelowanych z przynależnością do kategorii klasowo-warstwowych. Dalej, opiera się na dominujących typach ideologii nacjonalistycznych, oznaczających funkcjonowanie szerszego od lokalno-regionalnych i etnicznych układu tożsamości grupowej. Homogenizacja nie oznacza zniesienia kulturowej odrębności wielu lokalnych, indiańskich i imigracyjnych skupisk, lecz raczej nakładanie się na identyfikację etniczną tożsamości narodowej. Więź narodowa budowana jest w większym stopniu w sferze ideologii i makrostruktury społecznej, niż w wymiarze mikrospołecznym. Niemniej homogenizacja, nie znosząc różnorodności kulturowej, prowadzi do wyłaniania się nowego fenomenu kultury narodowej, ponadetnicznej, znajdującej oparcie nie tylko w państwie i wspólnym języku, ale także w prywatnej, osobowościowej ważności tego typu identyfikacji.

Homogenizacja jest procesem uniwersalizacji tożsamości w niektórych segmentach społeczeństw obywatelskich, heterogenizacja zaś utrzymywaniem się i wzrostem stopnia partykularyzmu wspólnot lokalno-etnicznych. Tym niemniej, społeczeństwa latynoamerykańskie będąc z genezy wielokulturowe, heterogeniczne, zmiernają ku częściowej - zwłaszcza kulturowej - homogenizacji. Innym przejawem wielokulturowości społeczeństw latynoamerykańskich jest pluralizm religijny. W społeczeństwie brazylijskim czy meksykańskim - pomimo ich większościowego, katolickiego charakteru - występuje olbrzymia mnogość synkretycznych, hybrydalnych niekiedy grup kultowych, sekt i nowych ruchów religijnych. ( Paleczny 1999, Piepke 1994, *Wspólnoty kościelne, niezależne grupy religijne, sekty: na przykładzie Ameryki Łacińskiej* 1995). Brazylia na przykład, podobnie jak inne wielkie kraje Ameryki Łacińskiej: „... jest drastycznie heterogenicznym społeczeństwem w procesie kształtowania się”. (Furtado 1997:17). „Kształtowanie się” społeczeństwa brazylijskiego nie jest niczym innym, jak wzrostem jedności oraz tożsamości narodowej i ponadetnicznej homogenizacji kulturowej.

Oprócz instytucji państwowych, bardzo ważną rolę w procesach homogenizacji społeczeństw latynoamerykańskich odgrywały zawsze instytucje Kościoła katolickiego. Zmierzając z jednej strony do inkulturacji (*Rola duszpasterstwa polskiego w organizacji społeczności lokalnych w Ameryce Łacińskiej* 1999, Wróbel 1999) i utrwalenia etnicznych parafii odprawiających liturgię w językach rodzimych, Kościół katolicki przyczynia się do akulturacji, dążąc do zniesienia barier a także europejsko-indiańsko-afrykańskich konfliktów międzykulturowych. (Grzymkowski 1999, Malczewski 1997: 38-39, Malczewski 1999/1/, Malczewski 1999/2/).

*Prof. dr hab. Tadeusz Paleczny - Uniwersytet Jagielloński*

### **Polski Biskup misyjny z wizytą u rektora PMK w Kurytybie**



**J. E. Biskup Romuald Maciej KUJAWSKI** - ordynariusz diecezji Porto Nacional (położonej w Amazonii, (stan Tocantins) dnia 9 kwietnia br. złożył wizytę rektorowi PMK w jego kurytybskiej rezydencji. Rektor wraz z kanclerzem PMK podejmują Dostojnego Gościa uroczystym

obiadem. Spotkanie z Jego Ekscelencją upływa w bardzo miłej i braterskiej atmosferze. Wieczorem tego dnia o godz. 19,00 w kościele parafialnym św. Jana Chrzciciela Jego Ekscelencja przewodniczył Mszy św. koncelebrowanej. Na początku celebrowanej Eucharystii ks. Zdzisław powitał bardzo serdecznie naszego Dostojnego Gościa i przedstawił

Go licznie zebrany w świątyni naszym wiernym. Po proklamacji Ewangelii przez ks. Benedykta, J. E. Biskup Romuald przeprowadził głęboką refleksję paschalną opartą na tekstach Liturgii Słowa. Przed błogosławieństwem ks. Zdzisław wypowiedział serdeczne podziękowanie Najczcigodniejszemu Gościowi za miłą i sympatyczną wizytę i spotkanie z nami. Zapewnił, że jako chrystusowcy modlimy się za Polaków rozproszonych po całym świecie. Tutaj, w Brazylii posługujący w PMK, staramy się włączyć w naszą braterską modlitwę wszystkich polskich misjonarzy i misjonek, którzy stanowią przecież specyficzną grupę polonijną. Wśród licznych misjonarzy posługujących Ludowi Bożemu w tym kraju mamy 5 Polaków biskupów! Tych hierarchów w szczególny sposób obejmujemy naszą pamięcią modlitewną, wiedząc z jakimi trudnościami spotykają się w swoich diecezjach. Jego Ekscelencja również skierował do kapłanów miłe słowa, a do wiernych prośbę o modlitwę w intencji Jego rozległej diecezji leżącej w Amazonii. Po zakończonej uroczystej Eucharystii ks. Zdzisław odprowadził Najdostojniejszego Gościa do samochodu, dziękując jeszcze raz za miłą wizytę. J. E. Biskupowi Romualdowi towarzyszyło zaprzyjaźnione małżeństwo brazylijskie Ana Marta i Vinicius de Almeida Resende. Wraz z małżonkami nasz Dostojny Gość udał się samochodem do ich rezydencji w kurytybskiej dzielnicy Água Verde. Ks. Benedykt pozostał w świątyni, gdyż w każdy piątek w Roku Kapłańskim odbywa się w naszej parafii adoracja Najświętszego Sakramentu w intencji kapłanów Kościoła oraz o dobre i święte powołania do służby kapłańskiej.

### **Polonia brazylijska złączona w żalu i modlitwie z Narodem Polskim**

Wiadomość o tragicznej śmierci prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, Jego Małżonki Marii oraz osób towarzyszących, jaka nastąpiła w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem wstrząsnęła nie tylko liczną wspólnotą polonijną, ale także całym społeczeństwem brazylijskim.

Prezydent Luiz Inácio Lula da Silva ogłosił 10 kwietnia br. trzydniową żałobę narodową i w przesłanej depeszy do premiera Donalda Tuska i pełniącego obowiązki prezydenta marszałka Bronisława Komorowskiego wyraził ubolewanie z powodu tragicznej śmierci prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, Jego Żony oraz innych osób. Przesyłając kondolencje prezydent Lula zapewnił o solidarność narodu brazylijskiego i historycznych więzach przyjaźni między Brazylijczykami i Polakami.

Natomiast brazylijski minister spraw zagranicznych Celso Amorim w przesłaniu do ministra Radosława Sikorskiego wyraził kondolencje oraz solidarność wobec Polski – „kraju, z którym jesteśmy złączeni poprzez wielką wspólnotę imigrantów i głębokie więzi przyjaźni i współpracy”.

Z kolei Orlando Pessuti - gubernator stanu Paraná, na terenie którego osiedliła się największa liczba polskich emigrantów, również w sobotę (10 kwietnia

br.) ogłosił trzydniową oficjalną żałobę. W oficjalnej nocy wyraził ubolewanie z powodu tragicznej katastrofy, która spowodowała śmierć prezydenta Polski i osób mu towarzyszących. Gubernator przypomniał o udziale imigrantów polskich i ich potomków w kształtowaniu tożsamości kulturowej i w rozwoju ekonomicznym stanu Paraná.

W imieniu brazylijskiej społeczności polonijnej wobec władz politycznych Republiki Federacyjnej Brazylii, z prezydentem Luiz Inácio Lula da Silva, ministrem Celso Amorim i gubernatorem Parany Orlando Pessuti na czele, wyrażamy najserdeczniejsze podziękowanie za okazaną solidarność z Narodem Polskim w tym bardzo trudnym okresie. Polacy i Brazylijczycy polskiego pochodzenia żyjący i pracujący dla dobra swojej brazylijskiej Ojczyzny, jej wszechstronnego rozwoju oraz postępu, nigdy nie zapomną tego wzruszającego serce gestu najwyższych przedstawicieli Narodu Brazylii. Ogłoszona 3 dniowa żałoba narodowa, stanowa w Paranie, jak też zapewnienie o historycznych więzach przyjaźni między naszymi krajami są znakami wielkiej przyjaźni Brazylii wobec Polski! Polonia brazylijska nosić będzie w sercu i zachowa na zawsze w pamięci te pełne uczucia głębokiej przyjaźni, solidarności wyrażone przez przedstawicieli Brazylii wobec Polski - kraju naszego pochodzenia, czy też pochodzenia naszych przodków! Niech ta przyjaźń trwa i się pogłębia dla dobra naszych dwóch Narodów!

Z inicjatywy p. Doroty Joanny Barys - konsul generalnej RP w Kurytybie, w niedzielę 11 maja br. w polskim kościele św. Stanisława (usytuowanym w centrum miasta) sprawowane były dwie Msze św. za śp. prezydenta Lecha Kaczyńskiego oraz pozostałe ofiary tragicznej katastrofy lotniczej. Konsulat Generalny rozesał w sobotę rano (tutejszego czasu) pocztą elektroniczną oficjalną notę o naszej tragedii narodowej i zaprosił do udziału we Mszy św. przedstawicieli miejscowych władz, korpusu konsularnego oraz społeczność polonijną.

O godz. 9,00 sprawowana była Msza św. w języku polskim, której przewodniczył ks. Zdzisław Malczewski TChr – rektor Polskiej Misji Katolickiej w Brazylii, który też wygłosił okolicznościowe kazanie. Współkoncelebrowali: ks. mgr Zbigniew Minta TChr – prowincjał chrystusowców w Ameryce Południowej, ks. Zenon Sikorski, SVD – proboszcz polskiej parafii oraz ks. senior Kazimierz Ołdak TChr. Młodzież z polonijnego zespołu folklorystycznego „Wisła” ubrana w strojach ludowych, witała wchodzących wiernych u wejścia do świątyni. Przed zakończeniem uroczystej - sprawowanej z wiarą i nadzieją – Eucharystii, wspomniana młodzież wniosła przed ołtarz: stary sztandar jednej z organizacji polonijnych

oraz flagi Polski i Brazylii udekorowane czarną wstążką. W czasie przejścia młodzieży od głównych drzwi kościoła do prezbiterium jeden z muzyków wykonywał na trąbce hymn Polski. Również na lewym ramieniu białych koszul młodzi mieli czarne przepaski. Taki zwyczaj nie jest znany w Brazylii. Jedną z dziewcząt z zespołu „Wisła” niosła na zielonej polskiej chuście portret pary prezydenckiej. Po ustawieniu flag z boku ołtarza, głos zabrała pani konsul generalna Dorota J. Barys, która mówiła, że takie tragedie zbliżają ludzi bardzo mocno do siebie. Podziękowała również za ten wyraz jedności z Polską. Msza św. była filmowana przez ekipę telewizji „O Globo”. Fragmenty były transmitowane w niedzielnym dzienniku wieczornym oraz powtórzone w południowym wydaniu poniedziałkowym (12 bm.).

O godz. 10,15 sprawowana była druga Msza św. Tym razem w języku portugalskim. Przewodniczył Eucharystii ks. prowincjał chrystusowców, a kazanie wygłosił ks. rektor PMK w Brazylii. Wśród wiernych obecni byli: przedstawiciel gubernatora stanu Paraná, jak również korpusu konsularnego. Można było wśród uczestniczących Brazylijczyków dostrzec wpływowych przedstawicieli Polonii, którzy nie znając dobrze języka swoich przodków, woleli modlić się w języku portugalskim. Cała oprawa celebracji była podobna do tej sprawowanej uprzednio w języku polskim.

W Ambasadzie RP w Brasílii oraz Konsulacie Generalnym w Kurytybie i São Paulo zostały wyłożone księgi kondolencyjne. Przez cały tydzień przedstawiciele społeczeństwa brazylijskiego i tutejszej Polonii mogli się wpisywać do nich, aby wyrazić kondolencje oraz łączność z bólem Narodu Polskiego.

W poniedziałkowe przedpołudnie (12 kwietnia) udałem się z ks. mgr Benedyktem Grzymkowskim TChr do Konsulatu Generalnego RP w Kurytybie, aby dokonać naszego wpisu do księgi kondolencyjnej. Spotkaliśmy nie tylko panią konsul generalną Dorotę J. Barys, ale także inż. Rizio Wachowicza prezesa „Braspolu” – największego ruchu polonijnego w Brazylii, który jest obecny w 16 stanach i posiadający 335 filii. Za chwilę przyszedł jeden z profesorów Parańskiego Uniwersytetu Federalnego (UFPR), odpowiedzialny za kontakty międzynarodowe tej uczelni. Wymieniając te osoby chcę powiedzieć, że w wyrażeniu kondolencji wobec Polski złączyli się Brazylijczycy z Polakami tu żyjącymi i społecznością polonijną.

Jestem głęboko przekonany, że wszędzie tam, gdzie pracują polscy kapłani diecezjalni i zakonnicy (nie tylko we wspólnotach polonijnych, ale i brazylijskich), a także polskie siostry zakonne reprezentujące różne zgromadzenia, wznoszona była modlitwa do Boga Życia za tych, którzy zginęli tragicznie, składając swo-

je życie w darze za Ojczyznę. Polska utraciła część swojej elity. Nagle, tragiczna śmierć zabrała najlepszych Synów i Córki! Polonia brazylijska modli się, aby ta tragedia narodowa przyniosła obolałej z żalu Ojczyźnie, wielkie dobro w postaci głębszego zjednoczenia wszystkich dla wartości nadrzędnych, ku większej chwale Najjaśniejszej Rzeczypospolitej! Z dalekiej Brazylii pogrążonej w żałobie, w imieniu całej społeczności polonijnej, ślemy życzenie: „Pokój, Tobie Polsko, Ojczyzno nasza!” - ks. Zdzisław M.

### W Kurytybie rozdano nagrody Jana Pawła II

Rada Muncypalna miasta Kurytyby po śmierci Ojca św. Jana Pawła II w 2005 r. ustanowiła nagrodę Jego imienia. To szczególne wyróżnienie przyznawane jest corocznie osobom, instytucjom, za prowadzenie działalność, w której wykazują realizację wartości głoszonych przez Kościół katolicki.

16 kwietnia 2010 r. podczas uroczystego posiedzenia Rady Muncypalnej przyznano dyplomy 12 osobom fizycznym i prawnym (instytucjom pozarządowym) uprzednio wybranym przez Radnych.

Uroczystej sesji przewodniczył wiceprzewodniczący Rady Tito Zeglin (polskiego pochodzenia), który poprosił Radnego Algaci Tulio o przedstawienie zasad przyznawania tego szczególnego wyróżnienia. W swoim wystąpieniu wspomniany radny przypomniał najważniejsze kwestie poruszane przez Ojca św. Jana Pawła II w Jego oficjalnych wystąpieniach i dokumentach.

Wśród nagrodzonych znalazło się trzech księży polskiego pochodzenia: ks. Wilson Czaja - duszpasterz głuchoniemych i sam będący od urodzenia naznaczony tym kalectwem, ks. Andrzej Biernaski – rektor wyższego seminarium archidiecezji oraz rektor Polskiej Misji Katolickiej w Brazylii.



Konsul generalna p. Dorota Joanna Barys zaszczyliła swoją obecnością to ważne dla miasta i miejscowego Kościoła wydarzenie.

Podczas wspomnianej uroczystej sesji Rady Muncypalnej uczczono pamięć osób, które zginęły w katastrofie lotniczej koło Smoleńska. Przewodniczący sesji Tito Zeglin zaprosił wszystkich do udziału we Mszy św. w katedrze kurytybskiej w intencji ofiar tej tragedii.

**Ukazał się drukiem pierwszy numer czasopisma Polonii brazylijskiej „POLONICUS” w j. portugalskim! Chcesz otrzymywać to pismo? Napisz do PMK! Nakład ograniczony ...**

### Msza św. w siódmym dniu tragedii smoleńskiej

Staraniem konsul generalnej RP w Kurytybie p. Doroty J. Barys, przy dyskretniej współpracy PMK, w siódmym dniu tragicznej śmierci Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, Jego Małżonki i innych osób, w katedrze-bazylice w Kurytybie 17 kwietnia br. o godz. 12,00 (w południe) była sprawowana uroczysta Msza św. za ofiary tej tragedii. J. E. Arcybiskup Metropolita Moacyr José Vitti przewodniczył Mszy św.!



Przy akompaniamentem naszego hymnu narodowego wykonanego na trąbce (Carlos Domingues) kadeci policji wnieśli przed prezbiterium flagi Brazylii, Polski, Parany oraz sztandar polonijny. Procesji do ołtarza arcybiskupa i księży koncelebrantów towarzyszył organowy „Marsz żałobny” Chopina (Elizabeht Kozak i Elena Moukhorkina Moreno).



W imieniu wspólnoty polonijnej rektor PMK przywitał arcybiskupa

M. J. Vitti, dziękując Mu za przyjęcie zaproszenia, aby przewodniczył tej Eucharystii. W osobie prefekta Kurytyby Luciano Ducci powitał przedstawicieli miejscowych władz cywilnych i wojskowych. Witając p. konsul generalną Dorotę J. Barys podziękował za solidarność i przybycie na wspólną modlitwę przedstawicielom konsularnym zaprzyjaźnionych państw. Następnie, rektor PMK, przedstawił zebranym w katedrze motywy tego spotkania liturgicznego: modlitwa za Polaków, którzy wraz z prezydentem Lechem Kaczyńskim zginęli w katastrofie lotniczej, jak również duchowa łączność z Narodem Polskim. „... W imieniu brazylijskiej społeczności polonijnej wyrażamy wobec najwyższych władz Republiki – reprezentowanych przez prezydenta Luiz Inácio Lula da Silva, ministra Celso Amorin i gubernatora Orlando Pessuti – najserdeczniejsze podziękowanie za okazaną solidarność wobec Narodu Polskiego w tym bardzo trudnym czasie. Polacy oraz Brazylijczycy polskiego pochodzenia - żyjący i pracujący dla dobra swojej brazylijskiej Ojczyzny, jej wszechstronnego rozwoju i po-

stępu – nigdy nie zapomną wzruszającego gestu najwyższych przedstawicieli Narodu Brazylijskiego. Trzy dni narodowej żałoby, która została ogłoszona, także trzydniowa oficjalna żałoba w stanie Paraná i przypomnienie o historycznych więzach przyjaźni między naszymi krajami, stanowią wyraźny znak wielkiej przyjaźni Brazylii wobec Polski! Brazylijska wspólnota polonijna nosić będzie w sercu i zachowa na zawsze te znaki głębokiej przyjaźni i solidarności, które zostały okazane przez przedstawicieli Brazylii wobec Polski – kraju naszego pochodzenia czy też pochodzenia naszych przodków! Niech ta przyjaźń trwa i się wzmacnia dla wspólnego dobra naszych dwóch Narodów! Jesteśmy bardzo usatysfakcjonowani i radzi, że Wasza Ekscelencja Najczcigodniejszy Ks. Arcybiskupie Metropolito, zechciał przyjąć zaproszenie, aby przewodniczyć tej celebracji, a które przedstawiła w imieniu całej wspólnoty polonijnej nasza konsul generalna Rzeczypospolitej Polskiej Dorota Joanna Barys...” – mówił rektor PMK.

Wraz z Arcybiskupem Metropolita koncelebrowali polscy księża reprezentujący zgromadzenia zakonne: chrystusowców, marianów i misjonarzy św. Wincentego a Paulo.



W Eucharystii uczestniczyli przedstawiciele miejscowego społeczeństwa oraz wspólnoty polonijnej. Bardzo sympatycznym i wzruszającym znakiem – dla nas Polaków - był udział: orkiestry kameralnej Papieskiego Uniwersytetu Katolickiego, chóru dziecięcego z Campo Largo, jak też innych Brazylijczyków wykonujących okolicznościowe pieśni. Organizatorem oprawy muzycznej był James – bardzo zaprzyjaźniony z naszą wspólnotą polonijna.



Luciano Ducci prefekt Kurytyby wyrażając – w imie-

niu władz i mieszkańców miasta - solidarność z Narodem Polskim oraz społecznością polonijną.



Konsul generalna Dorota J. Barys podziękowała wszystkim za udział we wspólnej modlitwie oraz okazywane wyrazy solidarności z powodu tej tragedii, jaka dotknęła Naród Polski. Na zakończenie modlitewnego spotkania orkiestra kameralna Papieskiego Uniwersytetu Katolickiego przy akompaniamencie organowym Eleny Moukhorkina Moreno wykonała utwór Michała K. Ogińskiego „Pożegnanie Ojczyzny”. – ks. Zdzisław

### Niedziela Miłosierdzia Bożego u polskich pallotynów w Brazylii

Metropolita Rio de Janeiro arcybiskup Orani João Tempesta o godzinie 10:00 przewodniczył Mszy św. w intencji ofiar deszczy które nawiedziły stan Rio de Janeiro. Mimo radości wynikającej z liturgii wielkanocnej abp Tempesta podkreślił że tegoroczne obchody święta miłosierdzia przepełnione są bólem i smutkiem w łączności z braćmi którzy stracili bliskich oraz dobra materialne w wyniku powodzi, jest to czas solidarności między ludźmi. „Chce zjednoczyć się z wami wszystkimi, drodzy bracia i siostry którzy cierpicie z powodu utraty swoich domów, swoich bliskich, z powodu braku dachu nad głową, zimna i różnych problemów. Widzę u wszystkich pragnienie solidarności i odnalezienie nowych dróg. Wiele spojrzeń smutnych i wiele spojrzeń z wieloma pytaniami. Czuję potrzebę bycia blisko was i powiedzieć: odwagi, trzymajmy się za ręce i pójdźmy naprzód. Jesteśmy zaproszeni aby spojrzeć na Jezusa Miłosiernego, doświadczyć w tych trudnych chwilach Jego uspakajającej obecności ” mówił hierarcha. Arcybiskup Tempesta przypomniał również że przed rokiem właśnie w Niedzielę Miłosierdzia rozpoczął swoje posługiwanie jako pasterz Rio de Janeiro. Aby upamiętnić ta datę o godzinie 15:00 arcybiskup przewodniczył Mszy św. w nowo utworzonym sanktuarium Miłosierdzia Bożego które zostało wybudowane i jest prowadzone przez polskich pallotynów. Jak stwierdził arcybiskup Tempesta ustanowienie sanktuarium Miłosierdzia Bożego to piękny prezent na rocznicę pasterzowania w archidiecezji. Mszę św. koncelebrował między innymi przełożony polskich pallotynów w Rio de Janeiro ks. Jan Stawicki SAC, kustosz sanktuarium ks. Jan Sopiński SAC, wikariusz biskupi archidiecezji Rio de Janeiro ks. Jan Kaleta – misjonarz fidei donum z archidiecezji krakowskiej. „Proszę Boga, aby pielgrzymi i prace, które tutaj są podejmowane

pomogły w promowaniu pokoju i braterstwa w naszym mieście” - mówił metropolita w sanktuarium. Przy około dwóch tysiącach wiernych abp Tempesta złożył na ręce polskich księży wyrazy współczucia z powodu ogromnej tragedii, jaka dotknęła Polski naród, który w katastrofie lotniczej stracił polityczną elitę. W prezencje od polskich pallotynów arcybiskup otrzymał ornat z Jezusem Miłosiernym z napisem po polsku „Jezu ufam Tobie”. Metropolita podziękował za dar i zaznaczył, że to właśnie w tym języku Jezus przemówił do siostry Faustyny, że cieszy się, iż Polacy są odpowiedzialni za sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Rio de Janeiro.

W Manaus, stolicy zielonej Amazonii, od 2005 roku święto Miłosierdzia Bożego celebrowane jest w wymiarze archidiecezji. W Godzinę Miłosierdzia z parafii Matki Bożej Chwalebnej, gdzie przechowywane są jedyne w mieście relikwie św. Faustyny Kowalskiej, wyruszyła tradycyjna procesja z relikwiami św. siostry Faustyny i obrazem Jezusa Miłosiernego. Procesji przewodniczył proboszcz parafii ks. Stanisław Krajewski SAC. Przy upalnym słońcu tysiące wiernych oddało cześć Miłosierdziu Bożemu przechodząc ulicami miasta i wsłuchując się we fragmenty Dzienniczka siostry Faustyny oraz w znaczenie święta Miłosierdzia Bożego i elementów Jego kultu. Z zainteresowaniem słuchano biografii siostry Faustyny i ks. Michała Sopoćki. Wiele osób nosło obrazy Jezusa Miłosiernego oraz wizerunki Jana Pawła II. Procesja przybyła do katedry, gdzie Mszy św. przewodniczył misjonarz fidei donum pochodzący z diecezji pelplińskiej ks. Grzegorz Paderewski. Ks. Stanisław Krajewski w homilii zauważył że świat zanurza się w grzechu, wypacza nawet znaczenie miłosierdzia i miłości, gubi się w gonitwie za pseudo wartościami, poszukuje dróg wyjścia w ślepych zaułkach. Tymczasem Miłosierdzie Boże jest właśnie odpowiedzią na wszelkie pragnienia współczesnego człowieka. „Z Bożym Miłosierdziem nigdy się nie zgubimy”, podkreślił ks. Krajewski.

Wśród amazońskich lasów święto Miłosierdzia Bożego celebrowane było w Novo Airão. W odległości 200 km od Manaus, nad brzegiem Rio Negro, od 36 lat posługę duszpasterską sprawują polscy pallotyni. W 2000 roku dla upamiętnienia Roku Jubileuszowego staraniem ks. Zbigniewa Dobka SAC powstała kaplica Jezusa Miłosiernego. Kult Miłosierdzia Bożego szybko trafił do prostych mieszkańców amazońskich lasów. W tym roku podczas sobotniej Mszy św. na zakończenie nowenny przed świętem Miłosierdzia Bożego ks. Artur Karbowy SAC modlił się za ofiary katastrofy lotniczej, w której zginął prezydent Polski Lech Kaczyński oraz osoby mu towarzyszące. W niedzielę procesja z obrazem Jezusa Miłosiernego uświadomiła mieszkańcom Novo Airão konieczność uciekania się do źródła Bożego Miłosierdzia, które czeka na każdego, kto z prostotą i ufnością będzie w nim szukał ukojenia. Patrząc na postać św. Tomasza, który mając trudności z uwierzeniem, jest on tak bliski dla wielu osób, z nadzieją spoglądamy na Miłosierdzi Boże, ufając że ono będzie silniejsze niż nasza niewiara. *Ks. Artur Karbowy SAC*

### Święcenia kapłańskie chrystusowca Brazylijczyka

W sobotnie popołudnie (24 kwietnia br.) w kościele parafialnym Matki Boskiej Jasnogórskiej w

Áurea (w stanie Rio Grande do Sul) odbyły się święcenia kapłańskie diakona Jefersona Slussarka,



który przed 7 laty udał się do Polski, gdzie w Towarzystwie Chrystusowym dla Polonii Zagranicznej odbył całą formację duchową i intelektualną. Chrystusowiec - Brazylijczyk polskiego pochodzenia został wyświęcony przez ordynariusza diecezji Erechim biskupa Girônimo Zanandréa.

Z miejscowym hierarchą koncelebrowało ponad 50 księży wraz z emerytowanym ordynariuszem diecezji União da Vitória (stan Paraná) biskupem Walterem Ebejerem OP. Wśród koncelebrantów był obecny przełożony generalny chrystusowców ks. Tomasz Sielicki TChr oraz redaktor czasopisma „Miłujcie się” ks. Mieczysław Piotrowski TChr.

Po zakończonej uroczystej liturgii odbył się obiad w salonie parafialnym. W niedzielę (25 kwietnia br.), najmłodszy kapłan Towarzystwa Chrystusowego ks. Jeferson Slussarek sprawował swoją prymicyjną Mszę św. w rodzinnej parafii.

Po zakończonej uroczystej liturgii odbył się obiad w salonie parafialnym.

W niedzielę (25 kwietnia br.), najmłodszy kapłan Towarzystwa Chrystusowego ks. Jeferson Slussarek sprawował swoją prymicyjną Mszę św. w rodzinnej parafii.



Emerytowany ordynariusz diecezji União da Vitória biskupem Walter Ebejer OP wygłosił dłuższe i teologicznie głębokie kazanie o kapłaństwie we wspólnocie Kościoła. Wraz z neoprezbiterem koncelebrowało kilkunastu kapłanów. W większości byli

to chrystusowcy ze swoim przełożonym generalnym na czele - ks. Tomaszem Sielickim TChr.

Po zakończonej Eucharystii ks. Jeferson udzielił wszystkim zebranych w obszernej świątyni - podanej generalnemu remontowi - prymicyjnego błogosławieństwa. Uroczystość zakończyła się obiadem w salonie parafialnym. *Ks. ZM.*

## Z ŻYCIA KOŚCIOŁA W POLSCE

### ➤ Arcybiskup Józef Kowalczyk

#### – Prymasem Polski

Ojciec Święty Benedykt XVI mianował arcybiskupem metropolitą gnieźnieńskim, który nosi tytuł prymasa Polski, dotychczasowego nuncjusza apostolskiego w Polsce arcybiskupa Józefa Kowalczyka. Komunikat w tej sprawie został ogłoszony 8 maja br.

Dobiegła końca przedłużona o dwa lata posługa dotychczasowego metropolity gnieźnieńskiego prymasa Polski arcybiskupa Henryka Muszyńskiego, który 20 marca ukończył 77 lat. Ojciec Święty Benedykt XVI przyjął jego rezygnację z posługi arcybiskupa metropolity gnieźnieńskiego, a jednocześnie jego następcą i prymasem Polski, mianował nuncjusza apostolskiego w Polsce arcybiskupa Józefa Kowalczyka.

Arcybiskup Józef Kowalczyk urodził się 28 sierpnia 1938 r. w Jadownikach Mokrych koło Tarnowa. Święcenia kapłańskie przyjął w 1962 r. w Olsztynie. Studiował prawo kanoniczne na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim oraz w Rzymie, gdzie później wiele lat pracował, m.in. w Kongregacji ds. Dyscypliny Sakramentów. Po wznowieniu 17 lipca 1989 r. stosunków dyplomatycznych między Stolicą Apostolską i Polską został mianowany nuncjuszem apostolskim w Polsce i podniesiony do godności arcybiskupa tytularnego Heraklei. Święcenia biskupie przyjął 20 października 1989 r. w Bazylice św. Piotra z rąk Ojca Świętego Jana Pawła II. Honorowy tytuł prymasa Polski został decyzją Ojca Świętego przywrócony arcybiskupowi gnieźnieńskiemu 19 grudnia 2009 r. Wówczas przejął go od kard. Józefa Glempa, który dzień wcześniej ukończył 80 lat, abp Henryk Muszyński.

Nowy Statut Konferencji Episkopatu Polski, który wszedł w życie 7 października ub. r., podkreśla przysługujące prymasowi Polski honorowe pierwszeństwo wśród biskupów polskich. Prymas jest również z urzędu członkiem Rady Stałej.

Za: [www.episkopat.pl](http://www.episkopat.pl)



podróży do Porto Alegre, stolicy stanu Rio Grande do Sul. Celem podróży było zapoznanie się na miejscu z rzeczy-



### Z wizytą u Polonii w Porto Alegre

W dniach od 1-2 maja br. towarzyszyłem ks. Tomaszowi Sielickiemu TChr – Przełożonemu Generalnemu Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej w

wistością tamtejszej wspólnoty polonijnej. W najbliższym czasie zasłużeni dla Kościoła i Polonii brazylijskiej księża wincentyni odejdą z kapelanii polskiej w Porto Alegre.

Podczas pobytu poznaliśmy historię tamtejszej wspólnoty polonijnej, jak też siedzibę Towarzystwa „Polonia”. W bibliotece tego zasłużonego stowarzyszenia miałem możliwość poznać córkę - wielkiej działaczki polonijnej - Janiny Figurskiej. W niedzielę sprawowaliśmy Mszę św. koncelebrowaną. Ks. Generał przewodniczył Eucharystii i wygłosił homilię. Koncelebrował ks. Hubert - kapelan tamtejszej wspólnoty oraz niżej podpisany. Po Mszy św. w kościele wraz z rodakami mieliśmy okazję do rozmowy i wymiany poglądów na temat przyszłości kapelanii polskiej w Porto Alegre. W kościele polskim poznałem tym razem syna - innego działacza i chlubę Polonii nie tylko w Porto Alegre - inż. Edmunda Gardolińskiego.

Ks. kapelan Hubert z kilkoma liderami zaprosili nas na obiad do restauracji prowadzonej przez Brazylijczyka polskiego pochodzenia wywodzącego się z regionu południowej Parany. Podczas posiłku była również okazja do rozmowy o perspektywach na najbliższą przyszłość Polonii portoalegreńskiej.

Podczas naszego dwudniowego pobytu wielką pomocą służył nam aktywny Sidnei Ordakowski. Za umożliwienie kontaktu z rodakami, jak też za wszelką okazaną pomoc i życzliwość składam ks. Hubertowi oraz panu Sidneiowi serdeczne podziękowanie! – ks. *Dzysław M.*

### Srebrny jubileusz kapłaństwa ks. mgr Wojciecha BERNATA TChr

Wybierając się na uroczystości jubileuszowe ks. Wojciecha do Carlos Gomes, zaproponowałem prof. dr Krzysztofowi Smolanie, pracownikowi Archiwum Akt Nowych i wykładowcy w Uniwersytecie Warszawskim, aby się udał ze mną się do Rio Grande do Sul. 20 kwietnia br. udajemy się do Erechim. Pod koniec dnia docieramy do Erechim i składamy wizytę kurtuazyjną p. Wandzie K. Groch – konsul honorowej RP w biurze mieszczącym się w siedzibie Towarzystwa Rui Barbosy, gdzie spotykamy się również z jej mężem Niltonem - pełniącym funkcję prezesa tegoż stowarzyszenia polonijnego. Państwo Grochowie zaprosili nas na kolację do jednej z restauracji, gdzie mieliśmy sposobność porozmawiać na temat naszej wspólnoty polonijnej i jej potrzeb.

Następnego dnia w godzinach przedpołudniowych prof. dr Krzysztof Smolana zapoznaje się z dokumentacją Towarzystwa Rui Barbosy. Towarzystwo zostało założone przez polskich imigrantów w 1931 r. nadając mu nazwę Mikołaja Kopernika. Niestety w początkach nacjonalizacji w 1938 r. nazwa została zmieniona. Za patrona stowarzyszenia wybrano słynnego brazylijskiego polityka Rui Barbosę, który na arenie międzynarodowej dopominał się o wolną i suwerenną Polskę. Natomiast autor tego reportażu zajął się poszukiwaniem i rejestrowaniem nowych śladów polskiej obecności w tym dynamicznym i rozwijającym się mieście, w którym społeczność polonijna jest bardzo aktywna.

Po południu tego samego dnia udajemy się do Gaurama, Viadutos i Áurea, gdzie przeprowadzamy kolejne badania terenowe związane ze społecznością polo-



nijną. Gościa z Polski interesują archiwa, a mnie trwałe ślady pozostawione przez polskich imigrantów i ich potomków. Następnie udajemy się do Carlos Gomes. Tam właśnie w połowie 1979 r. stawiałem pierwsze kroki w brazylijskim duszpasterstwie polonijnym oraz miejscowego Kościoła. Podczas podróży wyboistą i pełną zakrętów drogą wspominam – z dużą dozą emocji – moje imigracyjne początki.

Wieczorem uczestniczymy w uroczystościach jubileuszu 25. lecia kapłaństwa ks. mgr Wojciecha Bernata TChr, proboszcza parafii św. Anny w Carlos Gomes. O godz. 18,00 rozpoczyna się uroczysta Msza św. koncelebrzana z udziałem biskupa Girônimo Zana Andréa, ordynariusza diecezji Erechim i 19 kapłanów (większość stanowią księża diecezjalni). Na wstępie celebracji biskup Girônimo poprosił, aby jubilat przewodniczył uroczystej Eucharystii. Następnie 25 dzieci szkolnych ustawia się w kolejce. Przynoszą do ołtarza 25 pięknych róż. Okolicznościowe kazanie wygłasza miejscowy hierarcha. Główną myślą przewodnią hierarchy jest posługa kapłana we wspólnocie kościelnej.



Po Komunii św. prefekt Egidio Moretto imieniem władz municypalnych składa jubilatowi gratulacje i podziękowanie za pracę w parafii. Mówca podkreślił nie tylko zaangażowanie duszpasterskie ks. Wojciecha, ale także jego troskę o kościół i całe jego otoczenie. Warto tutaj zaznaczyć, że okazałej wielkości świątynia usytuowana na wzgórzu, została gruntownie odremontowana i wymalowana. Podobnie i plebania.

Z kolei, jako rektor PMK, podziękowałem jubilatowi nie tylko za pracę duszpasterską w miejscowym Kościele, ale również za troskę o tych, którzy oczekują od polskiego misjonarza podtrzymywania naszych tradycji i zwyczajów religijnych. Wspominałem o ubiegłorocznym udziale w krajowym zebraniu duszpasterstw mobilności ludzkiej, jakie odbywało się w stolicy kraju, w Brasílii. Właśnie w trakcie tego zebrania dostrzegłem, jak Kościół wyraża swoje zaniepokojenie o poszczególne grupy wiernych będących w drodze. Kierując się do miejscowego biskupa podkreśliłem, że jako polscy misjonarze nie przybywamy do Brazylii, aby polonizować miejscowe społeczeństwo, ale by głosić Ewangelię. Natomiast przebywając wśród imigrantów i ich potomków, mamy obowiązek zapewnienia im posługi w duchu polskiej religijności. Oczywiście, nie zapominając o innych grupach etnicznych przebywających na terenie parafii. Z kolei ks. mgr Kazimierz Przegendza TChr – ekonom Prowincji - w imieniu naszej

wspólnoty prowincjalnej złożył życzenia i podziękowanie jubilatowi za lata posługi duszpasterskiej w Brazylii. Biskup Girônimo wiedząc o obecności Gościa z dalekiej Polski - prof. dr Krzysztofa Smolany, zaprosił go do prezbiterium i poprosił o zabranie głosu w języku polskim. Dzięki wystąpieniu prof. Krzysztofa osoby polskiego pochodzenia miały możliwość usłyszenia pięknej, literackiej mowy polskiej. Jeszcze przemówienie i kwiaty od przedstawicieli rady duszpasterskiej. No i oczywiście śpiew: po portugalsku „Parabéns” i nasze gromkie „Sto lat”!



Po uroczystej Eucharystii spotykamy się w dużym salonie parafialnym, gdzie podejmowano biskupa, duchowieństwo, gości i miejscowych wiernych dobrą kolacją. Po smacznym posiłku i spotkaniu z niektórymi dawnymi parafianami, pożegnawszy jubilata, hierarchę i duchownych udajemy się z prof. Krzysztofem w drogę powrotną do Erechim, gdzie mamy zapewniony nocleg. Następnego dnia spotykamy się ponownie z państwem Grochów omawiając kwestie społeczności polonijnej miasta i regionu Erechim. Po owocnym spotkaniu udajemy się w drogę powrotną do Kurytyby, do której docieramy w ulewnym deszczu w godzinach wieczornych.

- Ks. ZM.

### Nagle odejście do PANA

**Ks.** Dirceu Keller – prowincjał księży wincentynów, zmarł nagle 2 maja br. Eucharystia pogrzebowa sprawowana była 4 maja br. w Kurytybie w kościele św. Anny w dzielnicy Abranches. Mszy św. koncelebrzanej przewodniczył i wygłosił okoliczne kazanie ks. Fabiano – asystent Prowincji księży misjonarzy. W koncelebrze wzięło udział ponad 50 kapłanów, wśród których byli: emerytowany metropolita Kurytyby arcybiskup Pedro Fedalto i emerytowany ordynariusz diecezji Três Lagoas, w stanie Mato Grosso do Sul, biskup Izidoro Kosinski CM. Kościół parafialny nie był w stanie pomieścić licznie zgromadzonych siostr zakonnych, krewnych zmarłego kapłana oraz wiernych. Warto nadmienić, że przed wyborem na prowincjała ks. Dirceu pełnił posługę proboszcza w tej wspólnotie parafialnej. Rektor PMK uczestniczył we Mszy św. pogrzebowej za śp. Ks. Dirceu, z którym spotkał się kilka dni wcześniej przeprowadzając rozmowę na temat kapelania polskiej w Porto Alegre.

### 30 rocznica wizyty Jana Pawła II w Kurytybie

Dzień  
5 i 6  
lipca  
1980  
roku  
wpi-  
sał się  
w  
histo-  
rię  
Kury-  
tyby  
zło-  
tymi



literami. Kto w tych dniach miał okazję spotkać się osobiście z Ojcem świętym Janem Pawłem II, być na trasie jego przejazdu, uczestniczyć w spotkaniach, czy też we Mszy św. na placu przed Pałacem Stanu Parany, wspomina te chwile z wielkim wzruszeniem, mając nieraz łzy w oczach. A cóż dopiero mówić o historycznym spotkaniu papieża z polskimi emigrantami, ich potomkami i ludźmi polskiego pochodzenia na stadionie „Couto Pereira”? Były to chwile, których się nie zapomina. Dane mi było to szczęście uczestniczenia w przygotowywaniu tej historycznej wizyty, a za spotkanie na stadionie byłem bezpośrednio odpowiedzialny.

Chciałbym rzucić pewne światło na niektóre wydarzenia, które poprzedzały przyjazd Ojca św. do Brazylii. Po pierwszej wizycie w Polsce, potem w Meksyku, było wiadomo, że papież zdecydował stać się pielgrzymem, odwiedzając cały Kościół, umacniając braci we wierze. Episkopaty poszczególnych Kościołów lokalnych przygotowywały się z wielkim wyprzedzeniem na przyjęcie Głowy Kościoła, układając program wizyty, zgodnie z własnym planem, odpowiadającym przede wszystkim duszpasterskim wymaganiom.

W pierwszym prowizorycznym programie wizyty w Brazylii, Kurytyba nie była wymieniona. Opowiadał mi osobiście biskup Ivo Lorscheiter, gdy komisja Episkopatu udała się do Rzymu celem przedstawienia tego programu Ojcu św., po rozłożeniu mapy Brazylii i nakreślonej na niej sekwencji odwiedzanych miejscowości, papież pokazał palcem na Kurytybę i zapytał *i Kurytyba?* Komisja uwzględniła życzenie Ojca św. i w ten sposób Kurytyba została włączona w pielgrzymi szlak papieża w Brazylii.

Poprzez biskupa Szczepana Wesołego, wiedziałem, że Ojciec św. w pierwszej wizycie w każdym kraju, przewiduje spotkanie z polskimi emigrantami. O to spotkanie byłem spokojny. Watykan kilkakrotnie dowiadywał się poprzez swoich urzędników o największe skupisko Polaków w Brazylii, ich liczbę, a nawet niektóre szczegóły, które potem zostały wykorzystane w wypowiedziach. Dwa miesiące przed wizytą dostałem list z Sekretariatu Stanu, że spotkanie z Polakami się odbędzie. Spokojny, patrzyłem z pewnym niepokojem na rozwój przygotowań do wizyty. Brałem udział we wszystkich zebraniach przygotowawczych i mogłem obserwować jak bardzo na daleki plan odkładano to spotkanie. W planach komisji przygotowawczej Kurytyby były różnego rodzaju spotkania np. z kapłanami, więźniami, zakonnikami, profesorami itp.

Spotkanie z Polakami było zaplanowane na godz. 19,30. Papież po przywitaniu na lotnisku przez władze stanowe i kościelne, miał się udać do katedry na godz. 18,30. Stamtąd miał się udać do kościoła św. Stanisława na spotkanie z Polakami. Mogło w tym spotkaniu brać udział najwyżej 2 tys. osób. Wyeliminowało się przede wszystkim Polaków z innych stanów, a nawet z okolicy Kurytyby. Moje nalegania, by to spotkanie odbyło się w bardziej przestrzennym miejscu, nie odnosiły skutku. Padały nawet opinie, że papież przyjeżdża do Brazylijczyków, a nie do Polaków. Ja jednak miałem pewien plan, czekałem tylko na odpowiednią okazję. Czekałem nie tylko ja, ale cała grupa, którą udało mi się zmobilizować wokół spotkania z Polakami. I ta okazja nadeszła, wraz z przyjazdem biskupa Marcinkusa, który dokonał w programie prawdziwej rewolucji. Zaraz po przylocie spotkał się z władzami kościelnymi i stanowymi. Otrzymałem telefon, że jutro na godz. 8. mam się stawić na zebranie całej komisji. Tuż przed wejściem biskup Władysław mi mówi, że Marcinkus nie zgadza się na spotkanie z Polakami przy kościele, jak planowano. Musi to być miejsce, gdzie wszyscy rodacy papieża Polaka będą mogli się z nim spotkać. Odpowiedziałem biskupowi, że ja już takie miejsce mam. Jest nim stadion „Couto Pereira”. Biskup popatrzył na mnie z niedowierzaniem. Rozpoczęło się zebranie, gdzie po przedstawieniu się, rozpoczęła się dyskusja. Biskup Marcinkus był stanowczy. Oświadczył, że spotkanie poszczególnych grup społecznych odbywa się w określonych miastach. Papież wybrał Kurytybę ze względu na Polaków. I tu, a nie gdzie indziej odbędzie się to spotkanie. Zaskoczenie i konsternacja. Powstawały głosy krytyki, że rozbija się w ten sposób rodzinę kościelną. Biskup Marcinkus odpowiedział, że ta część rodziny ma prawo spotkać się ze swoim rodakiem. I nikt kto będzie chciał, nie może być tego prawa pozbawiony. Prosił o wybranie nowego miejsca na to spotkanie. Spontanicznie powiedziałem, że najlepszym miejscem jest stadion „Couto Pereira”. Rozpoczęło się przedstawianie trudności. Najpierw odpowiedzialny za bezpieczeństwo twierdził, że jest to miejsce, które nie gwarantuje bezpieczeństwa. Są trudności z oświetleniem, zniszczy się trawę na boisku i kilka jeszcze innych drobnych problemów. Potem ktoś twierdził, że trudno będzie uzyskać zgodę od właścicieli stadionu. Biskup Marcinkus przerwał dyskusję, prosząc wszystkich o udanie się na wizję lokalną na stadion. Gdy tam przybyliśmy, biskup Marcinkus był z miejsca zadowolony, powtarzając słowo *perfecto, perfecto*. Obeszliśmy niektóre zakamarki stadionu, słysząc komentarze niezadowolonych członków komisji. W pewnym momencie biskup Marcinkus wziął mnie na bok, prawie szeptem powiedział mi do ucha: *nie wypuść z ręki tego miejsca. Lepszego nie znajdziesz*. Powróciliśmy na miejsce zebrania i dalej toczyła się dyskusja. Ustalono, że następnego dnia, a będzie to niedziela Zesłania Ducha Świętego, spotkanie z papieżem dla wszystkich odbędzie się na miejscu celebracji Mszy św. Biskup Marcinkus znając dzieje Kurytyby, poprosił, by zaznaczyć, że jest to spotkanie z etniami. Do zorganizowania etnii na placu wyznaczono mnie. Następne spotkania po wyjeździe biskupa Marcinkusa odbywały się z większym spokojem, chociaż nie brakło małych konfliktów. Solą w oku dla większości było spotkanie z Polakami na stadionie. Pytano mnie, skąd ja wezmę tylu Polaków, by zapełnić stadion. Sugerowano nawet, by połowę zaproszeń rozdać kurytybskim parafiom. Powoływano się nawet

na życzenie nuncjusza, by przynajmniej 30 procent uczestników spotkania nie miało nic wspólnego z polską etnią. Zaczęły się intensywne przygotowania. Zespół ludzi do przygotowania stadionu mieliśmy już gotowy. Harmonijna współpraca, solidarność i oddanie były czymś zadziwiającym. Nikt nie żałował czasu, wszyscy współpracowali ze sobą interweniując tam gdzie trzeba, uzyskując pomoc instytucji i różnych organizacji. Na 5 lipca stadion był gotowy, by przyjąć tak wielkiego Gościa – Pielgrzyma i prawie 70 tysięczny tłum jego rodaków z różnych pokoleń i wszystkich stanów Brazylii, a nawet z krajów ościennych. *Ks. mgr Benedykt Grzymkowski TChr*

### Święcenia nowego biskupa polskiego pochodzenia



15 kwietnia 2010 r. odbyły w katedrze bazylice mniejszej w Kurytybie się święcenia biskupa ks. prałata Rafała Biernaskiego – kapłana diecezjalnego i uczestniczącego w ruchu i duchowości Maryjnej Schoenstatt (*wspólnota kapłańska Schoenstatt*). Świeceń udzielał arcybiskup Salvador Geraldo Majella Agnelo. Współkonsekratorami byli arcybiskup metropolita Kurytyby Moacyr Vitti i emerytowany arcybiskup Pedro Fedalto.



W 1988 r. rozpoczął studia na Uniwersytecie Gregoriańskim. W 1995 r. kard. Bernardin Gantin prefekt Kongregacji ds. Biskupów zaprosił ks. Rafała do podjęcia obowiązków w Kurii Rzymskiej. Od 2008 r. pełnił obowiązki szefa sekcji w tej samej Kongregacji. Po 22 latach powrócił do swojej macierzystej archidiecezji, otrzymując 10 lutego br. nominację papieża Benedykta XVI na biskupa tytularnego Ruspe i pomocniczego archidiecezji Kurytyby. W uroczystości trwającej 3,5 godziny uczestniczyło ponadto 21 biskupów z kardynałem Odilo Schererem z São Paulo. Miejscowa katedra nie była w stanie pomieścić wszyst

kich uczestników uroczystości, dlatego też na placu przed świątynią umieszczono telebimy i duży namiot.

Nowy biskup archidiecezji Kurytyby wywodzi się z polskiej rodziny, która charakteryzuje się głęboką pobożnością i uczestnictwem w życiu Kościoła. Brat biskupa Rafała, Andrzej jest kapłanem diecezjalnym i pełni obowiązki rektora seminarium archidiecezji. Biskup Ladislaw Biernaski, jego krewny jest ordynariuszem diecezji São José dos Pinhais, sąsiadującej z Kurytybą. Rodzina cieszy się jeszcze kilku innymi kapłanami. Ponadto z rodziny pochodzi 50 siostr zakonnych. „Jest wielkim błogosławieństwem Bożym dla rodziny otrzymanie daru wiary, która wzbogaciła archidiecezję Kurytyby” – stwierdził biskup Biernaski i równocześnie zaznaczył: „Doświadczenie z Rzymu, przede wszystkim praca przy nominacji biskupów, dało mi możliwość poznania wszystkich diecezji, ich charakterystykę, prowadzoną pracę duszpasterską, jak też wyznania stojące przed Kościołem w Brazylii.

Nowy biskup pomocniczy archidiecezji Kurytyby jest 10 biskupem polskiego pochodzenia w Brazylii. (5 pochodzi z Polski i 5 urodzonych w Brazylii). *Ks. ZM.*

*Serdeczne i staropolskie Bóg zapłać kierujemy do Ks. Lourenço Biernaskiego z Kurytyby za złożoną ofiarę na publikację naszego pisma!*

*Może i Ty zechcesz wesprzeć wydawanie „Echa Polskiej Misji Katolickiej w Brazylii”? Złóż dobrowolną ofiarę na konto w banku Itaú, agencja: 3812, numer konta: 08638-1.*

### Pielgrzymka do ziemi ojców

W drugiej połowie maja 20 osobowa grupa parafian z Mallet, w brazylijskim stanie Paraná, pod opieką swojego proboszcza ks. Kazimierza Długosza SChr udała się do Rzymu i Polski. Był to ich pierwszy wyjazd do kolebki chrześcijaństwa oraz kraju skąd około 140 lat temu wyjechali ich przodkowie. Do tej pory jak powiedziała jedna z uczestniczek pielgrzymki taki wyjazd nie był nawet przedmiotem snów i marzeń. Teraz mogli spełnić pragnienie swoich ojców. Podczas 4 dni pobytu w Wiecznym Mieście pielgrzymi zwiedzili najbardziej znane kościoły oraz zabytki. Dużym przeżyciem dla grupy był udział w audiencji papieskiej, oraz Msza święta odprawiona w katakumbach. W Wiecznym Mieście cały czas towarzyszył grupie ks. Stanisław Iwańczak SChr, który ubogacił pielgrzymów swoimi refleksjami.

Drugą częścią pielgrzymki był pobyt w Polsce. Rozpoczął się on od zwiedzenia Warszawy i Niepokalanowa. Pielgrzymi spotkali się także z dyrektorem Biura Pomocy Kościołowi na Wschodzie ks. Józefem Kubickim SChr. Kolejnym punktem programu były Kielce.



Goście z Brazylii zostali tam przyjęci przez Prezydenta Miasta oraz pracowników Urzędu Miejskiego. Wśród obecnych był także wiceprezydent Czesław Gruszewski. To właśnie on rok temu zaoferował pomoc Urzędowi Miasta w organizacji i dofinansowaniu pobytu Polonusów w Kielcach. Z ramienia Urzędu Miasta grupa otrzymała wspaniałą opiekę pracowników Domu Kultury "Zameczek". W kolejnych dniach pobytu w Polsce zwiedzono częściowo zalany wodą Sandomierza. Potomkowie polskich emigrantów z Mallet zostali przyjęci przez burmistrza tego miasta, który podjął gości obiadem opowiadając o walce z wodnym żywiołem.

Wzruszającym był pobyt na Jasnej Górze oraz spotkania z Dyrektorem Instytutu Duszpasterstwa Emigracyjnego ks. Wiesławem Wójcikiem SChr i ks. Ireneuszem Skubisiem redaktorem tygodnika "Niedziela". Uczestniczyli w nich także częstochowscy i kieleccy krótkofalowcy z wiceprezydentem Kielc oraz z paulinem Ojcem Hieronimem na czele.

Na trasie pielgrzymki był także Kraków z sanktuarium Miłosierdzia Bożego oraz Oświęcim i Wadowice. Natomiast pod koniec pobytu grupa zwiedziła najstarsze w Polsce sanktuarium na Świętym Krzyżu koło Kielc oraz odwiedziła klasztor sióstr bernardynek klauzurowych w Świętej Katarzynie, które od lat wspierają nas swoją modlitwą.

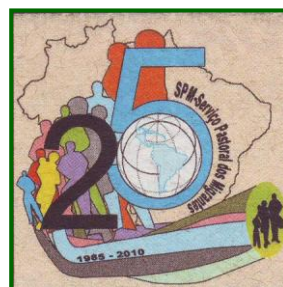
Zwiedzając ziemię przodków oraz doświadczając polskiej gościnności pielgrzymi z Mallet mieli okazję zapoznać się nie tylko z historią ale również i teraźniejszością Polski. Towarzystwo temu łzy szczęścia których nikt się nie wstydził, oraz tęsknota za wszystkim co polskie. Najlepszym chyba dowodem tego było spontaniczne zachowanie podczas pożegnalnego obiadu z władzami miasta Kielce i moment kiedy wśród licznie wręczanych podarunków nasi Polonusi otrzymali słóiczki z polską ziemią co wzbudziło ich największą radość i entuzjazm.

*Ks. Kazimierz Długosz SChr*

### Tydzień Migranta

Decyzją Krajowej Konferencji Biskupów Brazylii (CNBB) od 13 do 20 czerwca br. obchodzony jest w całym Kościele tego kraju.

W bieżącym roku przypada jubileusz 25. lecia istnienia posługi duszpasterskiej migrantom (*Serviço Pastoral dos Migrantes*) oraz obchodzenia Tygodnia Migranta. Każdego roku tematyka tego tygodnia nawiązuje do Kampanii Braterstwa. Tegoroczne hasło tygodnia brzmi: „Ekonomia w służbie życia”.



Jak wykazuje dotychczasowa praktyka ostatnich lat brazylijski Tydzień Migranta nawiązuje do wszystkich tych, którzy z różnych powodów podjęli decyzję o migracji. Niestety w Tygodniu Migranta mniejszą uwagę kieruje się na osoby, które wybrały Brazylię, jak kraj osiedlenia.

Podczas ubiegłorocznego III krajowego spotkania sektora duszpasterstw mobilności ludzkiej Krajowej Konferencji Biskupów Brazylii (16-18 IX), które odbywało się w stolicy kraju, sugerowaliśmy we wnioskach końcowych, aby w przyszłości jedna z Kampanii Braterstwa została poświęcona złożonej problematyce migracji. Arcybiskup Maurício Grotto de Camargo, odpowiedzialny z ramienia Episkopatu za sektor duszpasterstw mobilności ludzkiej, w liście z okazji tegorocznego Tygodnia Migranta pisze, że „nie wszystkie parafie, diecezje organizują Tydzień Migranta. Nawet, gdyby wszystkie włączyły się w jego obchód, to i tak tydzień poświęcony migrantom jest za krótki. Nadchodzi czas, aby Kampania Braterstwa w całości była skierowana na szeroki i skomplikowany świat mobilności ludzkiej”.

Ogarnijmy naszą serdeczną modlitwą człowieka będącego w drodze. *Ks. Zdzisław M.*

*Konkurs pod honorowym patronatem Prymasa Seniora Kard. Józefa GLEMPA jeszcze trwa! Przypominamy naszym Drogim Misjonarzom i Misjonarkom o pisaniu swoich wspomnień. Przesyłajcie do rektoratu PMK swoje przeżycia, przygody, wrażenia z posługi wśród Polonii jak też w lokalnych wspólnotach tego żywego i dynamicznego Kościoła. Termin nadsyłania wspomnień? Do końca bieżącego roku! Na najlepsze teksty czekają ciekawe nagrody. Warto spróbować zmierzyć się z własnym piórem... Czekamy... Piszcie ...*

Biuletyn „Echo Polskiej Misji Katolickiej w Brazylii” został przygotowany do druku w *Chałupniczej Oficynie Komputerowej ZM w Kurytybie*. Nakład 450 egz. PMK nie ponosi odpowiedzialności za treść artykułów autorskich. Zezwala się na dokonywanie przedruków pod warunkiem podawania źródła. Materiały do publikacji przysyłać na adres siedziby rektora PMK: Rua Gilherme Ihlenfeldt, 1037 - 82620-035 Curitiba – PR lub na adres elektroniczny: [revista@polonicus.com.br](mailto:revista@polonicus.com.br); [zdzislawm@msn.com](mailto:zdzislawm@msn.com) [www.tchr.org/pmkcuretiba](http://www.tchr.org/pmkcuretiba)